

Sygn. akt I ACa 346/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Suter
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska SA Jarosław Marek Kamiński (spr.)
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2019 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **w W.**

przeciwko **B. C.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 6 lutego 2019 r. sygn. akt I C 492/18

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 4050 złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

(...)

## UZASADNIENIE

Powód, (...) w W. wniósł przeciwko B. C. pozew o zapłatę kwoty 186.630,43 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie większymi niż w wysokości odsetek maksymalnych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Podniósł, że na podstawie umowy przelewu wierzytelności nabył od (...) Banku (...) S.A z/s w W. wierzytelność pieniężną, przysługującą mu od pozwanej z tytułu umowy kredytu restrukturyzacyjnego. Wskazana wierzytelność stwierdzona była bankowym tytułem egzekucyjnym, a następnie opatrzona w klauzulę wykonalności nadaną przez

Sąd Rejonowy w Olsztynie. Z uwagi na to, że powód nie posiada uprawnień do przystąpienia do postępowania egzekucyjnego z bankowego tytułu egzekucyjnego, wniesienie pozwu stało się konieczne.

W dniu 14 lutego 2018 r. Starszy Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Lubin-Z. w L. wydał nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

W sprzeciwie do nakazu zapłaty, pozwana zaskarżyła nakaz w całości.

Na rozprawie w dniu 12 grudnia 2018 r. pozwana, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Zaprzeczyła przelaniu środków z tytułu zawartej umowy, skuteczności wypowiedzenia umowy i wymagalności roszczenia. Zaprzeczyła również prawdziwości dokumentów złożonych przez powoda, w szczególności stanu zaległości. Wskazała ponadto na wysoki koszt kredytu, pozostający w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego i będący próbą ominięcia przepisów, co powodowało nieważność postanowień umownych.

Na rozprawie w dniu 23 stycznia 2019 r. pozwana z ostrożności procesowej podniosła zarzut przedawnienia roszczenia co do odsetek.

Wyrokiem z dnia 6 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo (pkt I) i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynikało, że w dniu 26 września 2014 r. (...) Bank (...) S.A. z/s w W. zawarł z pozwaną umowę o kredyt nr (...). Przedmiotem umowy była restrukturyzacja istniejących zobowiązań pozwanej we wskazanym Banku oraz ułatwienie pozwanej ich terminowej spłaty z uwzględnieniem jej aktualnej zdolności do spłaty. Bank udzielił pozwanej kredytu w wysokości 142.586,06 zł na spłatę: a) zobowiązania wynikającego z kredytu gotówkowego, b) zobowiązania wynikającego z umowy o kartę kredytową. Oba zobowiązania objęte były jedną umową nr (...). Rachunek bankowy, który je obsługiwał, posiadał nr (...).

Koszt kredytu został ustalony na kwotę 83.828,11 zł. Rata kredytu została ustalona na kwotę 1.886,79 zł, płatna do 1 każdego miesiąca. Łącznie umówiono się na 120 rat. Raty zostały określone jako równe kapitałowo-odsetkowe.

W § 4 umowy wskazano, że w przypadku niespłacenia rat kredytu w przewidzianym terminie, Bank będzie pobierał odsetki w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, które na dzień zawarcia umowy wynosiły 16% oraz uprawniony będzie do podjęcia czynności windykacyjnych, zmierzających do spłaty zaległości. Umowa przewidywała możliwość jej wypowiedzenia przez każdą ze stron z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia. Bank mógł wypowiedzieć umowę w przypadku: naruszenia przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu, wynikających z umowy, po uprzednim wezwaniu kredytobiorcy do zaprzestania naruszeń oraz utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej.

Bank zobowiązał się do uruchomienia kredytu najpóźniej w następnym dniu roboczym po dniu zawarcia umowy poprzez spłatę całości zadłużenia pozwanej względem D. Banku. W dniu następującym po upływie okresu wypowiedzenia zadłużenie kredytobiorcy z tytułu udzielonego kredytu stawało się natychmiast wymagalne.

Kwota 142.586,06 zł, zgodnie z umową, została przelana na konto wskazane w umowie, tj. (...) – czyli na ten, na którym istniały restrukturyzowane wierzytelności. Kredyt był obsługiwany na rachunku nr (...).

Jak dalej ustalił Sąd Okręgowy, w trakcie trwania kredytu pozwana dokonała spłaty jednej raty w wysokości 1.886,79 zł. Spłata nastąpiła na rachunek (...). W dniu 11 marca 2014 r. powyższa kwota została zaksięgowana na koncie (...) Bank (...) S.A.

Po zawarciu umowy, pozwana zmieniła miejsce stałego pobytu i od dnia 28 listopada 2014 r. do dnia 27 lutego 2017 r. przebywała w O. przy ulicy (...). W toku postępowania odbierała korespondencję pod ostatnim ww. adresem.

Pismem z dnia 9 lutego 2015 r. (...) Bank (...) S.A. z/s w W. sporządził oświadczenie o wypowiedzeniu pozwanej umowy kredytu nr (...) z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia. Jako przyczynę wypowiedzenia umowy wskazano m.in. nieterminową spłatę zobowiązania. Bank sporządził wezwanie do spłaty całości zadłużenia wymagalnego, wynoszącego 5.689,11 zł. Jednocześnie w piśmie tym zawarta została informacja, że w przypadku braku wpłaty ww. kwoty, umowa ulegnie rozwiązaniu, a kwota całkowitego salda zadłużenia, wynosząca na dzień 9 lutego 2015 r. 145.733 zł, zostanie powiększona o odsetki umowne oraz odsetki od zadłużenia przeterminowanego i stanie się natychmiast wymagalna. Wzmiankowane wypowiedzenie zawierało w swej treści adres pozwanej z umowy o kredyt, tj. (...), przy czym powód nie posiadał dowodu wysłania i doręczenia przedmiotowego wypowiedzenia.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że w dniu 1 lipca 2015 r. (...) Bank (...) S.A. z/s w W. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), stwierdzając w nim, że pozwana zobowiązana jest na podstawie umowy z dnia 26 września 2014 r. nr (...) do zapłaty: kwoty 142.182,24 zł z tytułu niespłaconego kapitału wraz z odsetkami umownymi, naliczonymi na podstawie § 4 ust. 1 umowy od niespłaconego kapitału od dnia 1 lipca 2015 r., które na dzień wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego wynosiły 10% w stosunku rocznym oraz kwoty 9.350,60 zł tytułem odsetek umownych, naliczonych na podstawie § 4 ust. 1 umowy od niespłaconego kapitału od dnia 26 września 2014 r. do dnia 30 czerwca 2015 r. Jednocześnie Bank oświadczył, że roszczenie objęte bankowym tytułem egzekucyjnym jest wymagalne.

Postanowieniem z dnia 13 sierpnia 2015 r. Referendarz Sądowy Sądu Rejonowego w Olsztynie nadał klauzulę wykonalności wzmiankowanemu bankowemu tytułowi co do kwoty 142.182,24 zł wraz z odsetkami, wynikającymi z tego tytułu, lecz nie większymi niż do kwoty 213.879,90 zł.

Na podstawie tytułu egzekucyjnego prowadzone było postępowanie egzekucyjne. Postanowieniem z dnia 18 stycznia 2016 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Ostrowi Mazowieckiej, Asesor Komorniczy K. C. umorzyła postępowanie egzekucyjne wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

W dniu 8 listopada 2017 r. (...) Bank (...) S.A. z/s w W. zawarł z powodowym (...) skuteczną umowę przelewu wierzytelności, zgodnie z którą zbywca (D. Bank) zobowiązał się do przekazania dokumentacji kredytowej nabywcy (powodowi) albo wyznaczonemu przedstawicielowi nabywcy w siedzibie Banku lub innym wyznaczonym miejscu (punkt 5.2 umowy). Nabywca z kolei zobowiązał się do powiadomienia dłużników o cesji wierzytelności na rzecz nabywcy w imieniu zbywcy w ciągu 14 dni od dnia dokonania zapłaty ceny nabycia oraz od otrzymania danych elektronicznych zgodnie z załącznikiem nr 2, obejmujących informacje dotyczące każdej z przelewanych wierzytelności (punkt 9.1. akapit pierwszy). W umowie tej powód, jako nabywca oświadczył, że akceptuje fakt, iż D. Bank nie posiada oryginałów dokumentacji kredytowej dla nie więcej niż 5% liczby przelewanych wierzytelności (punkt 9.6 umowy). Jednocześnie powód oświadczył, iż jest świadomy, że dłużnicy przelewanych wierzytelności nie wywiązali się ze swoich zobowiązań z tytułu zawartych z wymienionym Bankiem umów oraz, że wierzytelności te nie są zabezpieczone, jak również mogą być przedawnione (punkt 10.2 umowy). W dalszej części umowy, powód oświadczył, że dokonał oceny ekonomicznego i prawnego ryzyka oraz stanu faktycznego przelewanych wierzytelności, w szczególności na podstawie badania due diligence, dotyczącego dokumentacji kredytowej, dotyczącej 90 umów kredytu, z których wynikają przelewane wierzytelności (punkt 11.6.1 i 11.6.2 umowy).

Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że załącznik nr 1 do umowy cesji obejmował wykaz przelewanych wierzytelności. Pod pozycją 772 znajdowało się zobowiązanie pozwanej, wynikające z zawartej umowy o kredyt nr (...) z dnia 26 września 2014 r., o łącznej wartości wierzytelności – 180.008,24 zł, w tym kapitał – 142.182,24 zł, łącznie odsetki – 37.826 zł, odsetki umowne – 5.965,88 zł i odsetki od zadłużenia przeterminowanego – 31.860,12 zł.

Powodowy (...) zapłacił całość ceny w związku z zawartą umową cesji w dniu 14 listopada 2017 r., wobec czego wierzytelności objęte umową przeszły z tym dniem na powoda.

W dniach 24 i 27 listopada 2017 r. zostały sporządzone przez (...) S.A., działającego w imieniu powodowego (...): zawiadomienie o przelewie wierzytelności tytułu umowy (...) oraz wezwania do zapłaty kwoty 185.812,39 zł tytułem

zadłużenia obejmującego: należność kapitałową – 142.182,24 zł i odsetki – 43.630,15 zł, z zakreśleniem terminu 3 dni od otrzymania pisma.

Zawiadomienie i wezwanie do zapłaty było adresowane do pozwanej na adres: ul. (...) w O., przy czym brak było dowodu wysłania i doręczenia zawiadomienia o cesji i wezwania do zapłaty.

W dniu 28 sierpnia 2018 r. powodowy(...) wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych, obejmujący wskazaną w umowie jako nabytą od (...) Banku (...) S.A. wierzytelność wobec pozwanej, wynikającą z umowy (...) z dnia 26 września 2014 r., na którą składają się: należność główna – 142.182,24 zł, skapitalizowane odsetki umowne kapitałowe – 5.965,88 zł, skapitalizowane odsetki umowne za opóźnienie wyliczone do dnia 30 czerwca 2017 r. – 31.860,12 zł, skapitalizowane odsetki umowne za opóźnienie naliczone od dnia 1 lipca 2017 r. do dnia wystawienia wyciągu – 16.477,56 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo podlegało oddaleniu wobec niewykazania przez powoda wymagalności roszczenia. Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy stwierdził co prawda, że kredyt został uruchomiony poprzez przelanie przez Bank umówionej kwoty 142.586,06 zł na rachunek przeznaczony na zrealizowanie restrukturyzacji istniejących już, wymagalnych wierzytelności, pierwotnie kredytującego Banku wobec pozwanej. Przyjął też, że z uwagi na datę wejścia w życie art. 75c Ustawy prawo bankowe (27 listopada 2015 r.) oraz datę sporządzenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o kredyt (9 lutego 2015 r.) Bank nie był obowiązany do wykorzystania procedury restrukturyzacyjnej, poprzedzającej rzeczne oświadczenie.

Oceniając skuteczności wypowiedzenia przedmiotowej umowy przez D. Bank, Sąd Okręgowy uznał przy tym, że wypowiedzenie to zostało prawidłowo zaadresowane do pozwanej na adres (...), mimo przebywania przez pozwaną dwa miesiące po zawarciu umowy (w okresie od 28 listopada 2014 r. do 27 lutego 2017 r.), pod innym adresem, niż wskazanym pierwotnie w umowie. Tym niemniej Sąd Okręgowy powziął wątpliwości, co do skuteczności czynności złożenia wypowiedzenia, z uwagi na brak dowodu wysłania oraz doręczenia pozwanej oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Okoliczność ta, w ocenie Sądu Okręgowego, uniemożliwiała też przyjęcie jakiegokolwiek domniemania zapoznania się przez pozwaną z treścią takiego oświadczenia (art. 61 k.c.). Stwierdził jednocześnie, że również treść samej umowy cesji (punkt 11.6.1 i 11.6.2), z której wynikało posiadanie przez powodowy (...) przy przejmowaniu portfela licznych wierzytelności D. Banku, świadomości co do nieposiadania przez ten Bank pełnej dokumentacji kredytowej oraz godzenie się na przyjęcie wybrakowanej dokumentacji nabywanych wierzytelności i dokonanie samodzielnej oceny ryzyka uzyskanych z tego tytułu korzyści, wykluczało przyjęcie, że samo sporządzenie oświadczenia o wypowiedzeniu mogło zostać uznane za równoznaczne z jego wysłaniem do odbiorcy. Zważywszy przy tym na treść umowy cesji z dnia 8 listopada 2017 r., zgodnie z którą, D. Bank zobowiązał się do przekazania dokumentacji kredytowej powodowi, a powód zobowiązał się do jej przyjęcia i odbioru, Sąd Okręgowy pominął wnioski dowodowy powoda o zwrócenie się do poprzednika prawnego D. Banku o nadesłanie dokumentów, obejmujących umowę kredytową z dnia 26 września 2014 r. Stwierdził bowiem, że co najmniej od chwili zapłaty, tj. od 14 listopada 2017 r. (a więc na miesiąc przed wytoczeniem powództwa), powód winien wejść w posiadanie dokumentów pomocnych i przydatnych procesowo do dochodzenia wierzytelności albo przynajmniej winien wykazać, że ustalił z D. Bankiem termin odbioru wzmiankowanej dokumentacji. Poza tym, Sąd Okręgowy uwzględnił, że w świetle punktu 5.2.1 umowy cesji, powód mógł samodzielnie zwrócić się do Banku (aktualnie do następcy prawnego Banku, tj. (...) Bank (...) S.A.) o nadesłanie wymaganej dokumentacji jak w piśmie z dnia 31 grudnia 2018 r. Przyjmując zatem, że po stronie powoda nie było żadnych przeszkód by samodzielnie poczynił on starania w celu uzyskania dowodów, uwiarygodniających zasadność dochodzonego przez siebie roszczenia, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do skorzystania art. 250 § 1 zd. 2 k.p.c.

W ocenie Sądu, w sprawie nie było też podstaw do uznania za skuteczny i konkretny dowód oświadczenia, złożonego przez D. Bank w umowie przelewu, że wszystkie wierzytelności objęte umową cesji (a więc i wierzytelność w stosunku do pozwanej), są wymagalne. Wskazał przy tym, że w przypadku konsekwentnego kwestionowania skuteczności złożonego oświadczenia, to powód, jako strona powołująca się na tę okoliczność – zgodnie z art. 6 k.c. – winien był to udowodnić, a więc przede wszystkim przedłożyć dowód wysłania i doręczenia wypowiedzenia pozwanej, od czego zależy możliwość postawienia zobowiązania w stan wymagalności.

Z uwagi jednak na niewykazanie (nieudowodnienie) wymagalności roszczenia dochodzonego pozwem, Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako przedwczesne. W efekcie za zbędne uznał czynienie rozważań w zakresie prawidłowości naliczenia kwoty zobowiązania głównego i odsetkowego oraz kwestii przedawnienia roszczenia odsetkowego. Z tożsamyh względów, Sąd pominął wniosek dowodowy w zakresie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości (art. 217 § 2 k.p.c.).

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wywiódł powód, który zaskarżył go w całości i zarzucił Sądowi I instancji:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 120 § 1 k.c., polegające na przyjęciu, że to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia, że roszczenie jest wymagalne a powód temu ciężarowi nie sprostał, podczas gdy powód przedkładając dokumenty w postaci: wypowiedzenia umowy kredytu, (...) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego nr KM 1895/15, umowy przelewu wierzytelności zawierającej oświadczenie o wymagalności roszczenia z tytułu umowy kredytu (...) udowodnił wymagalność, a tym samym zasadność swojego roszczenia, a pozwana negocjała jedynie w toku procesu okoliczność wymagalności, nie wykazując by podejmowała jakiegokolwiek działania zmierzające do uniemożliwienia D. Bankowi prawnej możliwości żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności, wobec jej rzekomej niewymagalności.

- naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 224 § 2 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału zebranego w sprawie o sygn. akt I Co 1482/15, toczącej się przed Sądem Rejonowym w Olsztynie, w postaci znajdujących się w aktach sprawy dokumentów, na podstawie których Sąd Rejonowy w Olsztynie uznał, że roszczenie z tytułu umowy nr (...) było wymagalne już w momencie składania wniosku o nadanie klauzuli wykonalności (...), co skutkowało podjęciem przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcia w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności (...) z dnia 1 lipca 2015 r., czym Sąd Okręgowy pozbawił powoda możliwości wykazania wymagalności dochodzonego roszczenia,

2. art. 365 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w odniesieniu do postanowienia Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 1 lipca 2015 r. o nadaniu klauzuli wykonalności (...) w sprawie o sygn. I Co 1482/15, a tym samym brak uznania, że skoro sąd jest związany prawomocnym orzeczeniem innego sądu, nie jest możliwe dokonanie odmiennej oceny i odmiennego osądzenia tego samego stosunku prawnego w tych samych okolicznościach faktycznych i prawnych, między tymi samymi stronami (tu z powodem będącym następcą prawnym D. Banku),

3. art. 244 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i brak uznania waloru dokumentu urzędowego w odniesieniu do postanowienia Sądu Rejonowego w Olsztynie sygn. akt I Co 1482/15 z dnia 1 lipca 2015r. o nadaniu klauzuli wykonalności (...), a w konsekwencji brak uznania, że roszczenie powoda było wymagalne już w momencie składania przez poprzednika prawnego powoda wniosku o nadanie klauzuli wykonalności (...),

4. art. 316 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie stanu rzeczy (kwestii wymagalności) istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, co skutkowało nieuwzględnieniem powództwa w części poprzez zasądzenie tej części roszczenia, która była wymagalna na dzień zamknięcia rozprawy,

5. art. 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału oraz niezgodną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę dowodów, a w konsekwencji niewłaściwą ocenę stanu faktycznego sprawy i uznanie, że powód nie wykazał wymagalności dochodzonego roszczenia i roszczenie powoda jest przedwczesne.

Wskazując na tak sformułowane zarzuty, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 186 630,43 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy

lombardowej NBP rocznie, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych, tj. w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; ewentualnie o przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Względnie, z daleko posuniętej ostrożności procesowej, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 94.339,50 zł tytułem wymagalnych rat kredytu, płatnych pomiędzy dniem 3 listopada 2014 r. a dniem 3 stycznia 2019 r. z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych, tj. w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji powoda w całości i o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Nadto, z ostrożności procesowej, pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego przez stronę powodową, także w odniesieniu do należności głównej.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

#### ***Apelacja powoda okazała się niezasadniona.***

Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji, jako że znalazły one oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Na akceptację zasługuje również wyprowadzona na podstawie tychże ustaleń ocena prawna żądania powoda.

Słuszność ma bowiem Sąd Okręgowy, że zgłoszone w sprawie roszczenie nie było wymagalne, a w związku z tym – wytoczone powództwo jest przedwczesne. Zebrany w sprawie materiał dowodowy, oceniony w zgodzie ze wskazaniami art. 233 § 1 k.p.c., nie pozostawia jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że w sprawie brak jest dowodu doręczenia, jak też nadania pozwanej oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o kredyt nr (...), warunkującego wymagalność zobowiązania B. C.. Za taki nie może być bowiem uznany sam tylko fakt sporządzenia niniejszego oświadczenia (nota bene przedstawionego Sądowi w formie kserokopii, niepoświadczonej za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda, k. 117). Dość wskazać, że oświadczenie takie winno zostać skierowane do pozwanej w taki sposób, aby po jego wystosowaniu mogła ona się z nim zapoznać (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2017 r., III CSK 148/16). Wymaganie takie nakłada przepis art. 61 k.c., określający chwilę skutecznego złożenia oświadczenia woli, składanego innej osobie.

Tego rodzaju sytuacja nie zaszła jednak w realiach rozpoznawanej sprawy. Powód nie tylko nie zdołał wykazać, aby do pozwanej nadano pismo zawierające oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o kredyt, ale przede wszystkim nie dowiódł by oświadczenie to doszło do niej w sposób, umożliwiający jej zapoznanie się z jego treścią. Za wystarczającą do przyjęcia stanowiska przeciwnego nie może być bowiem uznana – uwypuklana w apelacji – okoliczność dokonania przez B. C., w ciągu niespełna trzech tygodni od daty sporządzenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, wpłaty w wysokości 1.886,78 zł. W ocenie Sądu Apelacyjnego, samo tylko przekonanie powodowego (...) że takie działanie pozwanej podyktowane było chęcią uniknięcia wypowiedzenia umowy i tym samym postawienia zadłużenia w stan wymagalności, nie dowodzi jeszcze otrzymania przez pozwaną oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o kredyt.

Chybiona jest przy tym argumentacja strony apelującej, wedle której o wymagalności zgłoszonego roszczenia świadczyć ma wydanie przez Referendarza Sądowego Sądu Rejonowego w Olsztynie postanowienia z dnia 13 sierpnia 2015 r. o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu z dnia 1 lipca 2015 r., wstawionemu przez (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. przeciwko B. C. (postanowienie, k. 28 akt sprawy I Co 1482/15). Z pola widzenia nie można bowiem tracić, że w obowiązującym ówczesnie stanie prawnym, kognicja sądu w postępowaniu klauzulowym ograniczała się w istocie do badania prawidłowości wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego

pod względem formalnym. Z treści art. 786<sup>2</sup> § 1 k.p.c. wynikało bowiem, że w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, sąd badał czy dłużnik poddał się egzekucji oraz czy roszczenie objęte tytułem wynikało z czynności bankowej, dokonanej bezpośrednio z bankiem lub z zabezpieczenia wierzytelności banku, wynikającej z tej czynności. W postępowaniu tym ocenie nie podlegały natomiast jakiegokolwiek kwestie merytoryczne, mogące przesądzać o zasadności roszczenia banku. Oznacza to, że sam tylko fakt nadania takiemu tytułowi klauzuli wykonalności nie może być traktowany – jak chce tego skarżący – na równi ze stwierdzeniem wymagalności zgłoszonego aktualnie przez powoda roszczenia.

W tym stanie sprawy zgodzić się należało z Sądem I instancji, że skarżący nie wywiązał się z nałożonego nań obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodził skutki prawne (art. 6 k.c.). Przedłożona przez stronę powodową dokumentacja w postaci: niepoświadczonej za zgodność z oryginałem kserokopii wypowiedzenia umowy kredytu (k. 117), bankowego tytułu egzekucyjnego, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności (k. 81), postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego nr KM 1895/15 (k. 79-80) czy wreszcie – umowy przelewu wierzytelności z dnia 8 listopada 2017 r. (k. 20-44), przy braku dowodu skierowania, a tym bardziej dotarcia do pozwanej oświadczenia o wypowiedzeniu tejże umowy, nie mogła być uznana za wystarczającą do wykazania wymagalności roszczenia objętego żądaniem pozwu.

Z dotychczasowych rozważań płynie zatem jednoznaczny wniosek, że skarżący nie tylko nie zdołał wskazać zarzutów tego rodzaju, które mogłyby zdyskwalifikować dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, ale też uzasadniać pozostałe, stawiane w apelacji zarzuty, w tym zarzuty naruszenia: art. 224 § 2 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 i 2 k.p.c., art. 244 § 1 k.p.c. czy też art. 365 § 1 k.p.c., przy pomocy których powód dążył do wykazania, że w sprawie doszło do skutecznego wypowiedzenia pozwanej umowy, a tym samym – postawienia wierzytelności w stan wymagalności.

W kontekście ostatniego z powołanych zarzutów, tj. zarzutu naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. warto dodatkowo wyjaśnić, że istota mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia, zapadłego między tymi samymi stronami w nowej sprawie o innym przedmiocie, polega na zakazie dokonywania ustaleń i ocen prawnych sprzecznych z osądzoną sprawą (art. 366 k.p.c.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2010 r., II PK 249/09, OSNAPiUS 2011, Nr 17–18, poz. 225). Związanie orzeczeniem – w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. – oznacza więc zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych wyłącznie z uprzednio osądzoną kwestią, a zatem ta tylko kwestia nie może być przedmiotem ponownego badania w kolejnym postępowaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2013 r., II PK 38/13, Legalis nr 745620). Tymczasem, w ocenie Sądu Apelacyjnego, badanie przez sąd czy bankowy tytuł egzekucyjny został wystawiony w zgodzie z wymogami stawianymi przez art. 96–98 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (t.j., Dz. U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 z późn. zm.) nie stanowiło osądzenia sprawy. Jak już bowiem sygnalizowano, wydanie postanowienia w tym przedmiocie było poprzedzone jedynie analizą przedstawionych sądowi dokumentów. Rzeczą sądu nie było zaś merytoryczne rozpoznanie sprawy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego. Jeśli zatem w zakresie formalnego rozpoznania wniosku wierzyciela o nadanie klauzuli wykonalności, Sąd Rejonowy w Olsztynie w sprawie o sygn. akt I Co 1482/15, nie badał materialnoprawnych zdarzeń, które mogły mieć wpływ na istnienie roszczenia lub jego zakres, nie mogło budzić wątpliwości, że dla potrzeb rozpoznania niniejszego sporu Sąd Okręgowy winien był uznać jedynie, że ów tytuł, nie zawierał jakichkolwiek uchybień proceduralnych.

Nie ma też racji skarżący, wywodząc, że w sprawie zaistniały podstawy do zasądzenia od pozwanej na jego rzecz tej części roszczenia, co do której – zdaniem autora apelacji – na dzień zamknięcia rozprawy wymagalne były raty płatne między dniem 3 listopada 2014 r. a dniem 3 stycznia 2019 r. Tak nakreślone przez powoda, w wywiedzionym środku odwoławczym, żądanie ewentualne ocenić należało, jako niedopuszczalną w postępowaniu apelacyjnym zmianę żądania pozwu, polegającą na zmianie podstawy faktycznej tego żądania (art. 383 k.p.c.).

Na roszczenie w sensie procesowym – poza samym tylko żądaniem – składają się okoliczności faktyczne, powołane przez powoda dla jego uzasadnienia (por. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2016 r., I PK 16/15, Legalis nr 1460348 i z dnia 19 stycznia 2018 r., I CSK 164/17, Legalis nr 1766028). W orzecznictwie akcentuje się przy tym, że w postępowaniu apelacyjnym, zmiana okoliczności faktycznych uzasadniających zgłoszone żądanie jest

niedopuszczalna, albowiem okoliczność ta stanowiłaby wystąpienie z nowym żądaniem w miejsce poprzedniego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2008 r., II PK 71/08, Legalis nr 453506), co stanowiłoby naruszenie zakazu statuowanego przez art. 383 k.p.c. Taka też sytuacja, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zaszła w rozpoznawanej sprawie.

Uwagę zwraca, że w pozwie powodowy (...) żądał zasądzenia na swoją rzecz od B. C. kwoty 186.630,43 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, lecz nie większymi niż w wysokości odsetek maksymalnych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, precyzując jako podstawę faktyczną tegoż żądania istnienie po stronie powoda, nabytej od (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., wierzytelności pieniężnej, przysługującej poprzednikowi prawnemu powoda przeciwko pozwanej z tytułu umowy kredytu restrukturyzacyjnego. Jak wyjaśniał, brak spłaty przez pozwaną zobowiązania skutkowało wypowiedzeniem przez powołany Bank tej umowy, wydaniem bankowego tytułu egzekucyjnego i postawieniem wierzytelności w stan wymagalności. Natomiast w złożonej apelacji powód – pod pozorem zarzutu nieuwzględniania przez Sąd I instancji w swej ocenie kwestii wymagalności części z dochodzonego roszczenia – nie tylko prezentuje nowe twierdzenia faktyczne, ale też zgłasza nowe roszczenie sprowadzające się do zasądzenia na jego rzecz kwoty 94.339,50 zł tytułem wymagalnych rat kredytu, płatnych pomiędzy dniem 3 listopada 2014 r. a dniem 3 stycznia 2019 r. z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie większymi niż w wysokości odsetek maksymalnych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. I choć co prawda, jako podstawę żądania alternatywnego, powód ponownie powołał istniejącą po jego stronie względem pozwanej wierzytelność z tytułu wskazanej powyżej umowy kredytowej, tym niemniej wywodził, że wskutek nieskutecznego jej wypowiedzenia, wymagalne stać się miały poszczególne raty w ramach, których nastąpić miała spłata owego zobowiązania.

O przekształceniu przedmiotowym powództwa na etapie postępowania apelacyjnego przekonuje zresztą reakcja procesowa strony pozwanej, która dopiero po zapoznaniu się z pisemnymi motywami uzasadnienia apelacji powoda, podniosła zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego przez stronę powodową, również w odniesieniu do należności głównej.

Reasumując, jako nieskuteczne ocenić należało wystąpienie przez skarżącego z żądaniem alternatywnym na etapie postępowania odwoławczego. Z uwagi bowiem na zakaz wyrażony w art. 383 k.p.c., przedmiotem oceny Sądu Apelacyjnego mogło być jedynie roszczenie powoda, zgłoszone przed Sądem I instancji.

Ubocznie już tylko zasygnalizować należy, że bez wpływu na wynik sprawy pozostawały twierdzenia odpowiedzi na apelację, sprowadzające się do zakwestionowania przez pozwaną istnienia po stronie powodowej dochodzonej pozwem wierzytelności, jak też jej wysokości. Zważywszy bowiem, że zakresem zaskarżenia apelacją powód objął wyłącznie kwestię przedwczesności wytoczonego powództwa, Sąd Apelacyjny zwolniony był od rozstrzygnięcia problemów, podnoszonych przez pozwaną w niniejszym piśmie procesowym. Rozważanie powyższych kwestii mogłoby jednak okazać się konieczne w sytuacji, gdyby również pozwana wywiodła stosowny środek odwoławczy, z powołaniem się na tak sformułowane zarzuty. I jakkolwiek, Sąd Apelacyjny zauważa utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, uzależniający istnienie uprawnienia do wniesienia środka odwoławczego od istnienia po stronie skarżącego interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczenia (gravamen), rozumianego jako pokrzywdzenie strony orzeczeniem sądu niższej instancji (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2009 r., I UK 195/09, OSNP 2011, nr 13–14, poz. 190; uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2014 r., III CZP 88/13, OSNC 2014, nr. 11, poz. 108), a także uwidocznione w judykaturze rozbieżności co do dopuszczalności wniesienia środka odwoławczego od orzeczenia, którego sentencja jest korzystna dla skarżącego; tym niemniej z pola widzenia nie można tracić wyrażonego przez Sąd Najwyższy na tym tle poglądu, zgodnie z którym występowanie niniejszych niespójności nie może prowadzić do pozbawienia skarżącego uprawnienia do zaskarżenia orzeczenia w sytuacji, gdy przyjęte w motywach podstawy rozstrzygnięcia powodują lub mogą powodować dla niego negatywne skutki w innych procesach (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2019 r., I CZ 112/18, Legalis nr 1860987).

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, za taką uznać zaś należy sytuację, w której – tak jak w sprawie niniejszej – powództwo zostało oddalone nie z powodu jego bezzasadności, lecz z uwagi na niewymagalność roszczenia objętego



żądaniem pozwu (a więc ze względu na przedwczesność powództwa). Oddalenie powództwa jako przedwczesnego nie przesądza kwestii istnienia bądź też nieistnienia wierzytelności powoda względem pozwanej, ani też jej ewentualnej wysokości. To zaś oznacza, że powód będzie mógł dochodzić od B. C. swoich roszczeń w kolejnym powództwie, opartym na tej samej podstawie faktycznej i prawnej. W wyroku z dnia 22 lutego 1949 r. (WaC 226/48, PiP 1950, nr 2, s. 131) Sąd Najwyższy wyjaśnił bowiem, że w razie oddalenia powództwa jako przedwczesnego ponowne powództwo o ten sam przedmiot sporu jest dopuszczalne wówczas, gdy wskutek zmiany okoliczności faktycznych roszczenie stanie się wymagalne i utraci cechę przedwczesności. Zakończenie procesu między stronami wyrokiem oddalającym powództwo w stosunku do pozwanej, nie stworzy zatem stanu res iudicata. W takim zaś wypadku uprawnionym jest przyjęcie, że po stronie pozwanej – mimo formalnego wygrania sprawy – istniał interes prawny w zaskarżeniu rozstrzygnięcia Sądu I instancji (pозwana nie utrzymała się bowiem ze swymi żądaniami i wnioskami). Zważywszy jednak, że z takiej sposobności pozwana nie skorzystała, zbędnym było czynienie rozważań wychodzących poza kwestię przedwczesności powództwa.

Kierując się powyższymi względami, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda.

O kosztach instancji odwoławczej rozstrzygnął zaś po myśli art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm).

(...)